LOGISTYKA AKCJI RATUNKOWEJ i ATAKU SZCZYTOWEGO – K2 zima 2017-2018

Robert Szymczak, Jarosław Botor

2017.11.14

Układając logistykę akcji ratunkowej musimy poczynić pewne założenia, wynikające z zabezpieczenia medycznego wyprawy, możliwości komunikacji, schematu aklimatyzacji oraz planu zdobywania szczytu przez kolejne zespoły.

ZAŁOŻENIA DO SPEŁNIENIA NA WYPRAWIE ZIMOWEJ K2 2017-2018:

KOMUNIKACJA:

1. Każdy uczestnik wyprawy znajdujący się powyżej bazy musi mieć osobisty radiotelefon plus do niego zapasowy przynajmniej jeden komplet baterii .

2. Kontakt radiowy – himalaiści działający powyżej bazy utrzymują z bazą kontakt radiowy w wyznaczonych wcześniej godzinach np. w godziny parzyste od 8 do 20 (przez każde pierwsze 15minut). Baza jest non stop na nasłuchu 24 godziny na dobę. W bazie, w sytuacji gdy ponad bazą działają zespoły, jest wyznaczona osoba, która czuwa przy radiu.

3. Telefon satelitarny: Baza dysponuje telefonem satelitarnym. Najwyżej działający zespół dysponuje telefonem satelitarnym. W sytuacji braku kontaktu radiowego z uczestnikami wyprawy znajdującymi się powyżej bazy w wyznaczonych godzinach, baza i himalaiści włączają w tych godzinach telefon satelitarny (te same godziny co ustalone godziny kontaktu radiowego).

4. Wszystkie rozmowy radiowe bazy z wyższymi obozami (w sytuacji wypadku oraz podczas ataku szczytowego) powinny być nagrywane za pomocą np. aparatu z opcją filmowanie lub komórką z opcją dyktafon lub cyfrowym dyktafonem.

UBEZPIECZENIE:

1. Ubezpieczenie – uczestnicy są ubezpieczeni na kwotę wystarczającą na akcję poszukiwawczą i ratunkową z wykorzystaniem śmigłowca – zgodnie z aktualnymi kosztami takiej akcji w Pakistanie (*osoba odpowiedzialna za ubezpieczenia – Rafał Fronia*). Ubezpieczenie powinno obejmować również transport opiekuna (drugiej osoby, do opieki nad osobą poszkodowaną) śmigłowcem z bazy, oraz potem do kraju samolotem. Ubezpieczenie obejmuje transport sanitarny do kraju w obecności opiekuna / lub/i personelu medycznego.

2. Należy pozostawić depozyt (pieniądze pokrywających koszt lotu śmigłowca w celach ratunkowych) agencji górskiej lub firmie dysponującej (ASCARI AVIATION) *(do ustalenia z agencją*) śmigłowcami prowadzącymi działania ratunkowe na wysokości. To konieczne by taki transport odbył się bez niepotrzebnej zwłoki w oczekiwaniu na działania ubezpieczyciela.

HIERACHIA i KIEROWNICTWO

1. Demokracja to niezbyt dobry system, szczególnie w sytuacji krytycznej. W sytuacji wypadku kierownika wyprawy, musi być wiadomo kto przejmuje jego obowiązki. Wśród osób pozostających w bazie musi być wyznaczony zastępca kierownika, w sytuacji gdy sam kierownik wyprawy działa wyżej. Kierownikiem wyprawy jest Krzysztof Wielicki, zastępcą jest Janusz Gołąb, ratownikiem wyprawy i osobą decyzyjną w sytuacji akcji ratunkowej jest Jarosław Botor.

2. Należy sobie zdawać sprawę, iż działanie wbrew decyzjom Kierownika lub Ratownika Wyprawy grozi wykluczeniem z programu PHZ. Każda taka zgłoszona sytuacja będzie podlegać analizie przez szefa programu PHZ (Janusz Majer).

3. W sytuacjach medycznych Ratownik wyprawy Jarosław Botor ma decydujące zdanie. W sytuacjach na to pozwalających powinien telefonicznie skontaktować się z lekarzem konsultującym wyprawę (Robertem Szymczakiem).

4. Odpowiedzialność za podejmowane decyzje ponosi Kierownik lub Ratownik wyprawy. Każdy uczestnik wyprawy zdaje sobie sprawę (co podpisuje w kwestionariuszu medycznym) – że w udział w wyprawie zimowej na niezdobyty do tej pory K2 wpisane jest wysokie zagrożenie śmiercią lub znacznym uszczerbkiem na zdrowiu. W tak ekstremalnych warunkach, szczególnie podczas dnia ataku szczytowego nie będzie 100% możliwości udzielenia pomocy oraz sprowadzenia czy zwiezienia himalaisty. Każdy uczestnik wyprawy podejmuje decyzje o udziale w wyprawie na własną odpowiedzialność i deklaruje, że nie będzie rościł (ani jego rodzina) pretensji do organizatorów wyprawy w tym Kierownika oraz Ratownika w sytuacji śmierci lub uszczerbku na zdrowiu *(trzeba zapytać prawnika jaka powinna być dokumentacja by taka deklaracji miała znaczenie prawne).*

5. Zaleca się by himalaiści ubezpieczyli się na życie w celu zabezpieczenia swojego bytu i bytu rodziny w sytuacji śmierci lub uszczerbku zdrowia uniemożliwiającego pracę.

6. Zaleca się ubezpieczenie tragarzy wysokogórskich (HAPS-ów) oraz posiadanie pomysłu na pomoc ich rodzinom w sytuacji śmierci lub uszczerbku na zdrowiu. HAP-sy, pod względem zabezpieczenia medycznego i ubezpieczenia powinni być traktowani jako pełnoprawni członkowie zespołu. Dobrym zwyczajem profesjonalnych wypraw jest również zapewnienie opieki medycznej oraz ubezpieczenia wszystkich tragarzy wyprawowych.

ZESPÓŁ KONTAKTOWY / KOORDYNUJĄCY

1. **Zespół kontaktowy / koordynujący.** Zaleca się wyznaczenie zespołu kontaktowego w Polsce (dwóch/trzech osób, w tym jednego lekarza: Robert Szymczak, Janusz Majer, Jurek Natkański), który w sytuacji akcji ratunkowej zajmie się koordynacją działań w Polsce. Między innymi w trakcie akcji ratunkowej zespół koordynujący będzie kontaktował się telefonicznie z bazą wyprawy - godziny nieparzyste od 7 do 19 (czasu lokalnego terenu działania wyprawy), ubezpieczycielem, agencją górską, rodzinami himalaistów, mediami (rola szefa programu PHZ im. A. Hajzera), portalem www.mounteverest.net. Zespół kontaktowy w Polsce musi posiadać kopie kwestionariuszy medycznych uczestników (z danymi osób kontaktowych uczestników i decyzją w sytuacji śmierci), kopie polis ubezpieczeniowych oraz mieć pełną wiedzę dotyczącą zabezpieczenia medycznego wyprawy. Zespół powinien być informowany przez kierownika wyprawy (drogą telefoniczną, lub mailową) o tym na jakim etapie zdobywania szczytu jest wyprawa, czy w rejonie działania wyprawy są inne ekspedycje (na K2 się na to nie zanosi), i czy na ewentualną pomoc himalaistów innych wypraw można na górze liczyć. Lekarz zespołu kontaktowego (Robert Szymczak) pomaga w podejmowaniu decyzji medycznych Ratownikowi medycznemu wyprawy (Jarosław Botor) i powinien być informowany przez Ratownika wyprawy o wszelkich budzących wątpliwości problemach medycznych członków wyprawy. Zespół kontaktowy musi posiadać dane kontaktowe do agencji górskiej organizującej wyprawę oraz do firmy dysponującej śmigłowcami ratunkowymi, w której pozostawiono depozyt.

3. Proponuje się zdeponowanie w Polsce pieniędzy, które mogłyby być wykorzystane przez zespół kontaktowy / koordynujący w kraju w sytuacji gdyby ubezpieczenie nie pokrywało dodatkowych kosztów związanych z akcją ratunkową, np. konieczność przelania pieniędzy za drugi lot ratunkowy śmigłowcem, zorganizowanie leczenie np. odmrożeń w Polsce .

WYPOSAŻENIE MEDYCZNE:

1. Każdy uczestnik ma przy sobie **apteczkę ratunkową**.
2. Każdy zespół dwuosobowy ma przy sobie jeden Blizzard Survival Blanket oraz jeden Survival Shelter.
3. Każdy obóz jest wyposażony w **apteczkę obozową**.
4. W bazie znajduje się **apteka bazowa**
5. **Worek hiperbaryczny** – jest dostępny w bazie wyprawy

Robert Szymczak i Jarosław Botor 2017

6. **Nosze**. Profesjonalne nosze (mini SKED) powinny znajdować się w bazie oraz w obozie 3 (podczas ataku szczytowego), natomiast możliwość wykonania prowizorycznych noszy powinna być w każdym obozie (do wykonania prowizorycznych noszy konieczne jest minimum: lina, karimata, śpiwór, blizzard survival blanket).
7. Sprzęt do leczenia hipotermii – będzie na wyposażeniu zespołu asekurującego atak szczytowy.
8. **Tlen** – dokładne informacje dalej w tekście
    - Tlen musi być wnoszony do obozów priorytetowo i musi być dostępny podczas pierwszej nocy spędzanej w danym obozie przez każdego z himalaistów – czyli wtedy kiedy zagrożenie problemami wysokościowymi jest największe. Minimum jeden zestaw tlenowy (butla, reduktor, tlen) musi być zawsze dostępny w najwyżej założonym obozie.
    - Zespół asekurujący atak szczytowy powinien używać tlenu w obozie 4 (w oczekiwaniu na powrót zespółu szczytowego) oraz używać tlenu powyżej obozu 4 podczas akcji ratunkowej. Nie można zakładać działania zespołu asekurującego bez tlenu. Prowadzenie działań ratunkowych powyżej 7500m bez tlenu przede wszystkim zagraża życiu ratowników i ma nikłe / zerowe szanse na skuteczność.
9. W bazie wisi **zalaminowany schemat postępowania** w razie akcji ratunkowej.
10. W okolicy bazy jest przygotowane **lądowisko dla śmigłowca**. Jeżeli jest taka możliwość należy również zorientować się gdzie są i wyznaczyć potencjalne miejsca do lądowania dla śmigłowca w okolicach wyższych obozów. (na K2 brak takich miejsc ?)

Propozycja - LOGISTYKA PRZEPROWADZENIA I ZABEZPIECZENIA ATAKU SZCZYTOWEGO

Podstawowa sprawa – WSZYSTKICH i W KAŻDEJ SYTUACJI NIE DA SIĘ URATOWAĆ !!!

Zaplanowanie ataku szczytowego należy do kierownika wyprawy. Doba podczas, której zdobywa się szczyt jest najbardziej zagrożona wypadkiem czy chorobą wymagająca akcji ratunkowej - do około 50% zgonów podczas wypraw w Himalajach dochodzi właśnie podczas dnia ataku szczytowego – głównie podczas schodzenia ze szczytu.

Wiele zależy od odpowiedzi na pytania:

- Ile zespołów dwuosobowych ma mieć szanse zdobywania szczytu w danym wyjściu? Jeden? Dwa? Z założeniem że nie będzie to jednego dnia tylko np. dzień po dniu
- Czy zespół asekurujący ma być gotowy na sprowadzanie wycieńczonego (ale schodzącego) himalaisty ?
- Czy raczej zespół asekurujący ma być gotowy również na zwożenie nieprzytomnego himalaisty?

- Należy mieć świadomość bardzo ograniczonych możliwości przeprowadzenia akacji ratunkowej powyżej 8000m. Mówiąc o możliwościach ratunkowych – mówimy o szansie ratunku dla jednego himalaisty !!!. Jeśli dojdzie do wypadku dwóch himalaistów w partiach szczytowych i obydwaj będą wymagali zwożenia to szanse na uratowanie dwóch są zerowe. Realnie możemy się przygotować na uratowanie jednego (do zwiezienia jednego himalaisty potrzeba 4 osób). **Realna wysokość prowadzenia akcji górskiej to poniżej tzw. Butelki. Powyżej seraka szanse na ratunek są bliskie zeru – akcja prowadzona tak wysoko to zagrożenie dla życia ratowników i znaczne zwiększenie prawdopodobieństwa kolejnego wypadku!!!.**

Poniżej przedstawiamy dwie opcje zabezpieczenia medycznego ataku szczytowego. To propozycje do dyskusji.

ZUŻYCIE TLENU z BUTLI. *– Butla ma 4 litry, zazwyczaj tlen jest sprężony do 250-300 Atm tzn. w butli jest 1000-1200L tlenu. Należy założyć bardziej pesymistyczną opcję, że butla nabita jest do 250 Atm czyli w butli jest 1000 litrów tlenu.*

- *SPANIE – 1L na minutę - przy 1L/min butla starczy na 1000L/1 = 1000 minut = 16 godzin* ***(jedna butla dla dwóch osób na jedną noc)***
- *WCHODZENIE – 2L na minutę - butla starczy na 1000L/2 = 500minut = 8 godzin* ***– zakładamy, że himalaiści będą wchodzili na przepływie 2L/min.***
- *WCHODZENIE – 3L na minutę - butla starczy na 1000L/3 = 333minuty = 6 godzin*
- *WCHODZENIE – 4L na minutę – butla starczy na 1000L/4 = 250 minut = 4 godziny*

(PLAN 1)

- **Atak szczytowy prowadzony przez jeden zespół dwójkowy. (atak bez użycia tlenu)**
- **Zespół asekurujący jest przygotowany nie tylko na sprowadzanie ale i na zwożenie nieprzytomnego himalaisty. (tylko jednego himalaisty). Realna wysokość prowadzenia akcji górskiej to poniżej tzw. Butelki. Powyżej seraka szanse na ratunek bliskie zeru – zagrożenie dla życia ratowników = mnożenie tragedii !!!.**

Ile potrzeba butli?

(1) Jeden himalaista traci przytomność/ łamie nogę w zejściu ze szczytu
(2) Drugi himalaista (zdobywca szczytu) jest zbyt wycieńczony by mu pomóc – oczekują na zespół asekurujący
(3) Z C4 rusza 4 himalaistów asekurujących. By dotrzeć do poszkodowanych używają tlenu. Każdy z nich potrzebuje minimum jednej butli na głowę by dojść do poszkodowanego, minimum jednej na głowę by zwieźć poszkodowanego do C4 oraz jednej by ratować poszkodowanego = łącznie to 9 butli tlenowych i 5 zestawów (regulator / maska). Reasumując w C4 potrzeba 9 butli tlenowych i 5 zestawów w celu samej akcji ratunkowej zwiezienia poszkodowanego do C4

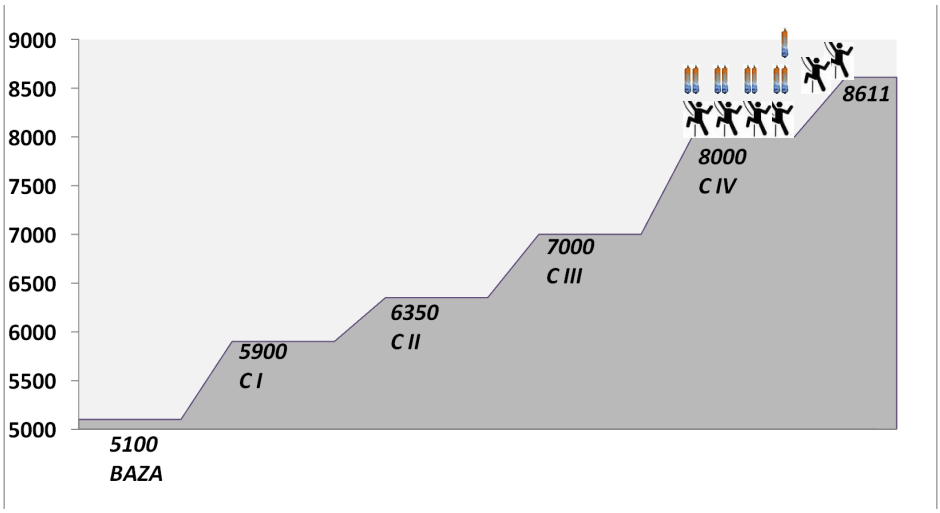

(4) Pytanie co dalej? Po szczęśliwym zwiezieniu poszkodowanego do C4 – mamy 6 himalaistów na 8000m. Zdobywca szczytu nie używa tlenu ze względów oczywistych. Natomiast

poszkodowany oraz 4 himalaistów asekurujących powinno spędzić noc na tlenie. Reasumując dla pięciu osób na spanie potrzebujemy 3 butli. 9+3=12 butli w C4.

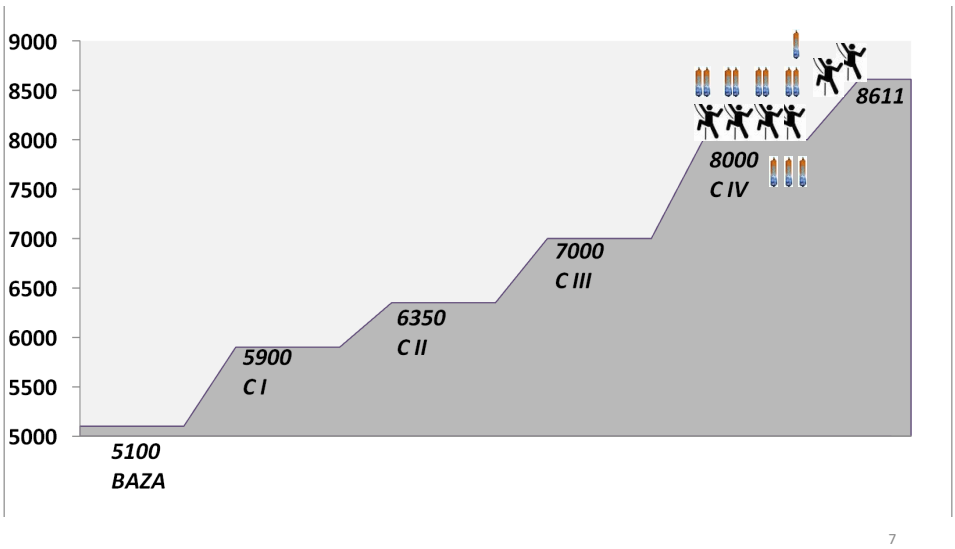

(5) Trudno sobie wyobrazić by dalsze zwożenie z C4 z 8000m odbywało się bez użycia tlenu. Tlenu będą potrzebowali himalaiści asekurujący (po 1 butli na głowę) oraz poszkodowany – 1 butla. Reasumując na zwiezienie himalaisty do z C4 8000 do C3 7000 potrzebujemy dodatkowo 5 butli tlenowych. 9+3+5 = 17 butli w C4

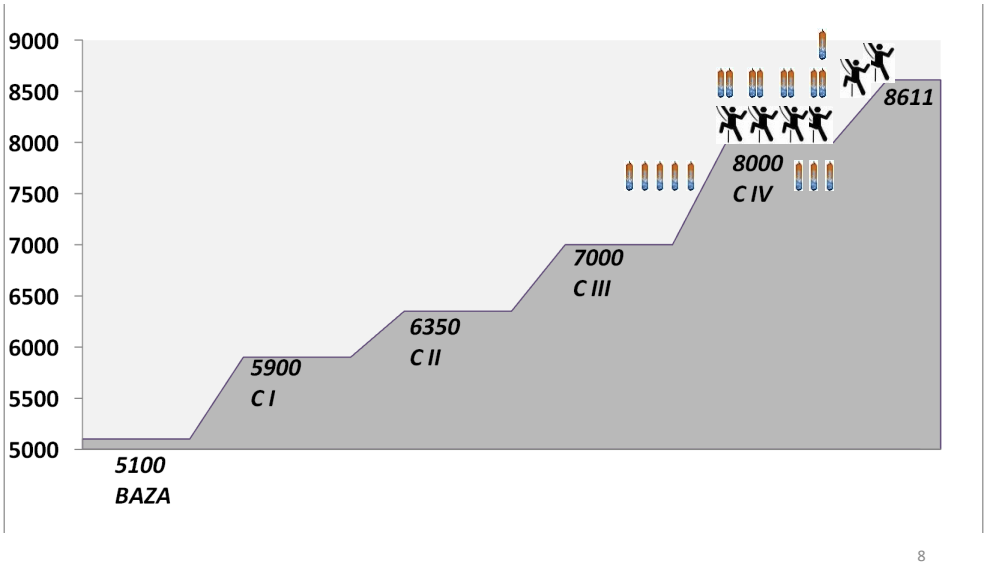

Kto i jak wniesie 17 butli i 5 zestawów do C4?

Jest kilka opcji dotarcia himalaistów i sprzętu do C4.

(1) Jeśli droga do C4 będzie zaporęczowana przed atakiem szczytowym, wtedy HAPSY mogą dostać zadanie wniesienia obozu oraz tlenu do C4 (trudne zadanie).

a. Możliwy scenariusz jest taki, że podczas ataku szczytowego czterech himalaistów wchodzi z C3 do C4 (bez tlenu). Dwóch z nich wchodzi na szczyt, pozostałych dwóch czeka w C4. W dniu ataku szczytowego kolejnych dwóch himalaistów asekurujących wchodzi z C3 do C4 - dobrze by było by wchodzili Oni na tlenie z C3 do C4 (potrzebne 2 butle w C3). Łącznie przy takim planie potrzebujemy 17 + 2 butle = 19 butli tlenowych

na zabezpieczenie ataku szczytowego. Dobrze też mieć coś w bazie – 2 butle i jeden zestaw tlenowy. **Razem 21 butli i 6 zestawów tlenowych.**

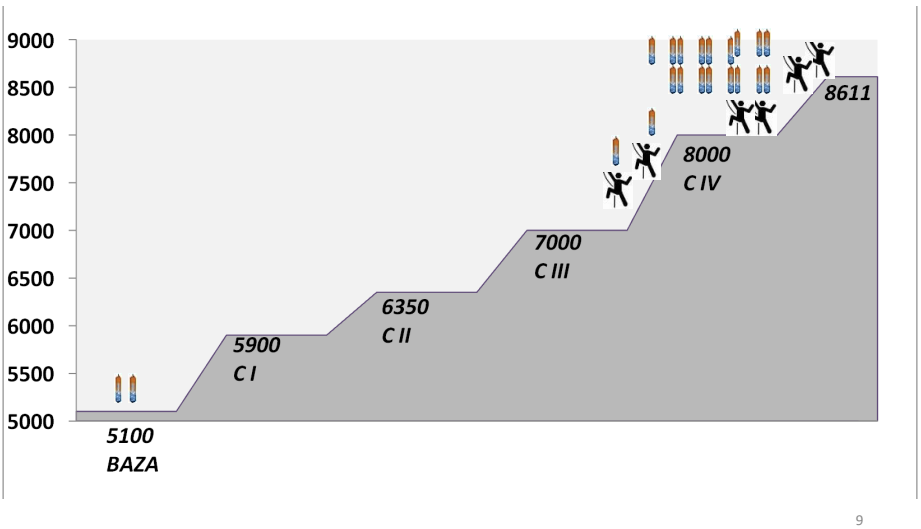

(2) Jeśli (co najbardziej prawdopodobne) C4 będzie zakładany podczas wyjścia do ataku szczytowego to prawdopodobnie 4 himalaistów wyjdzie z C3 do C4 bez tlenu (wśród nich w C4 wyklaruje się dwójka szczytowa, pozostałych dwóch zostanie w C4 jako zespół asekurujący)

a. W czasie ataku szczytowego **nie będzie szans by wynieść 17 butli** do C4. Pomyślmy w takim razie jak wynieść bezwzględne minimum – **czyli 9 butli i 5 zestawów:**
b. 1-2 butle plus 1 zestaw tlenowy powinna wynieść do C4 czwórka himalaistów poręczująca z C3 do C4.

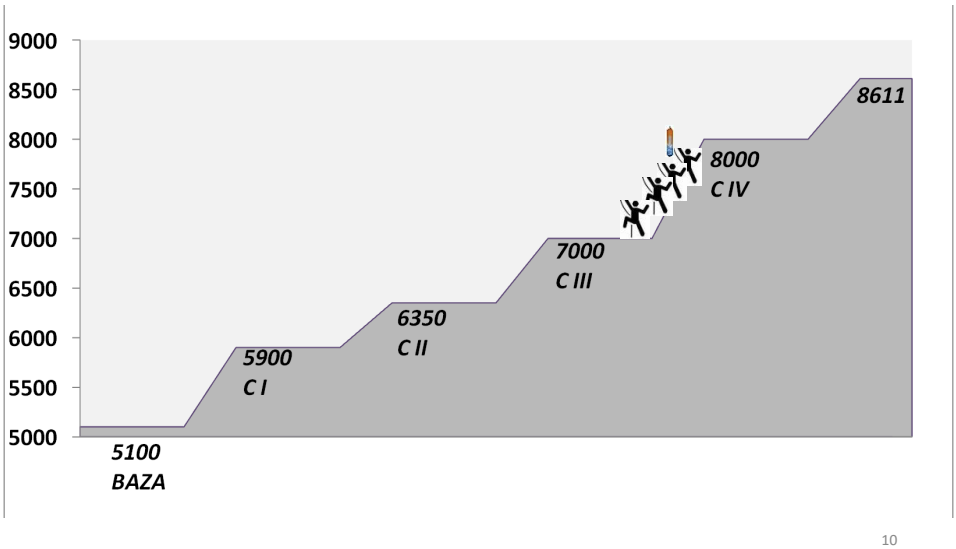

a. W czasie dnia ataku na szczyt z C3 do C4 powinien wyjść zespół minimum czterech himalaistów. Każdy z nich powinien wnieść po 2 butle tlenowe (łącznie 8 butli). By tego dokonać himalaiści Ci muszą wchodzić na tlenie (każdy po 1 butli) (łącznie na wchodzenie na tlenie dla 4 osób potrzeba 4 butle). Po dojściu do C4 dwóch zostaje

jako zespół asekurujący, dwóch schodzi; albo dwóch pierwszej czwórki schodzi – tak by w C4 pozostało 4 himalaistów asekurujących.

b. W tym schemacie w C3 musi być zdeponowanych na atak **szczytowy minimum 13 butli** i 5 zestawów tlenowych (9 na akcję powyżej C4 i 4 butle by móc wnosić sprzęt na tlenie z C3 do C4).

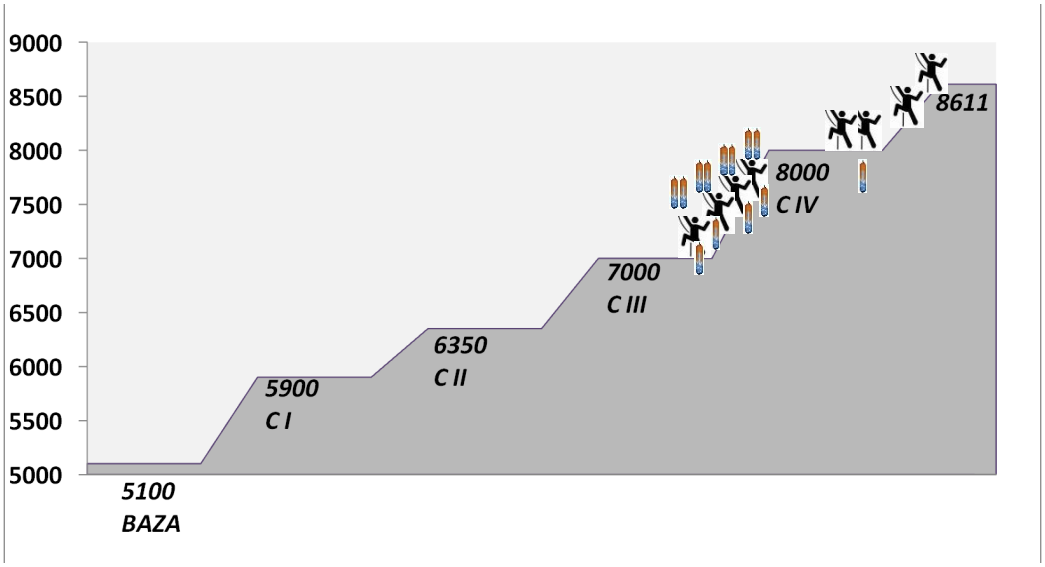

c. Dobrze też mieć coś w bazie – 2 butle i jeden zestaw tlenowy. **<u>Razem 15 butli i 6 zestawów tlenowych.</u>**

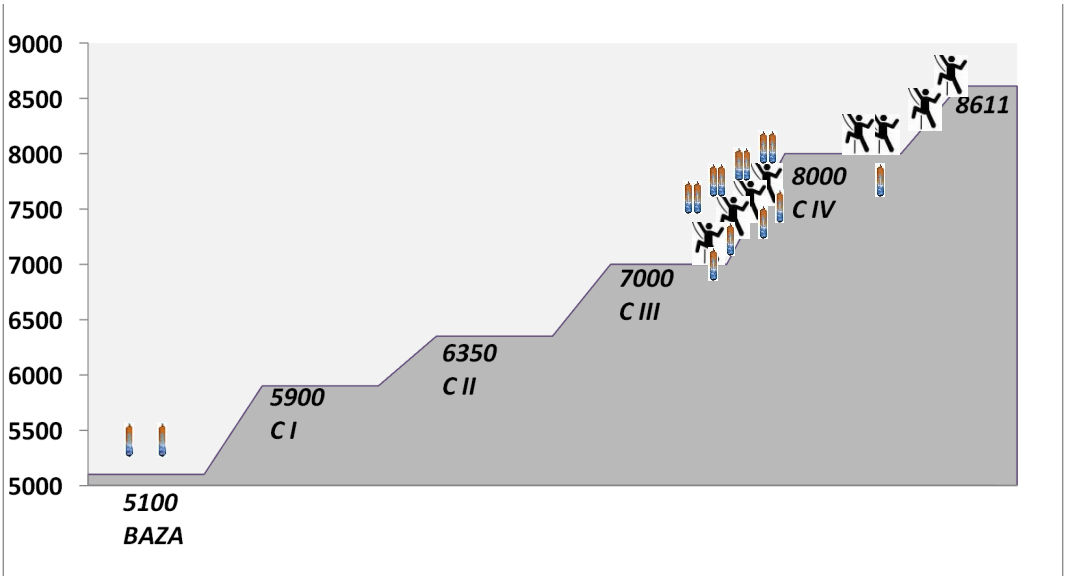

Podsumowując, aby realnie myśleć o sensownej akcji zwożenia himalaisty z wysokości powyżej 8000m w C4 powinno być między 9 a 17 butli tlenowych. Jeśli C4 będzie założona przed atakiem szczytowym większość butli można wnieść do C4 przed atakiem szczytowym. Taki scenariusz wydaje się mało realny. Jeśli natomiast C4 będzie zakładane w trakcie ataku szczytowego to aby mieć minimum 9 butli na ratunek w C4 - potrzebujemy **<u>13 butli tlenowych i 5 zestawów tlenowych w C3.</u>**

Robert Szymczak i Jarosław Botor 2017

(PLAN 2)

- **Atak szczytowy prowadzony przez jeden zespół dwójkowy. (atak bez użycia tlenu)**
- **Zespół asekurujący jest przygotowany <u>tylko na sprowadzanie himalaisty</u> – nie na zwożenie. (tylko jednego himalaisty). Realna wysokość prowadzenia akcji górskiej to poniżej tzw. Butelki. Powyżej seraka szanse na ratunek bliskie zeru – zagrożenie dla życia ratowników = mnożenie tragedii !!!.**

Ile potrzeba butli?

(1) Jeden himalaista traci jest osłabiony (wycieńczony/wychłodzony) - wymaga sprowadzania – asekuracji dwóch innych himalaistów.

(2) Drugi himalaista (zdobywca szczytu) jest zbyt wycieńczony by mu pomóc – oczekują na zespół asekurujący

(3) Z C4 rusza 2 himalaistów asekurujących. By dotrzeć do poszkodowanych używają tlenu. Każdy z nich potrzebuje minimum jednej butli na głowę by dojść do poszkodowanego, minimum jednej na głowę by sprowadzić poszkodowanego do C4 oraz jednej by ratować poszkodowanego = łącznie to 5 butli tlenowych i 3 zestawy (regulator / maska). Reasumując w C4 potrzeba 5 butli tlenowych i 3 zestawy w celu samej akcji ratunkowej sprowadzenia poszkodowanego do C4

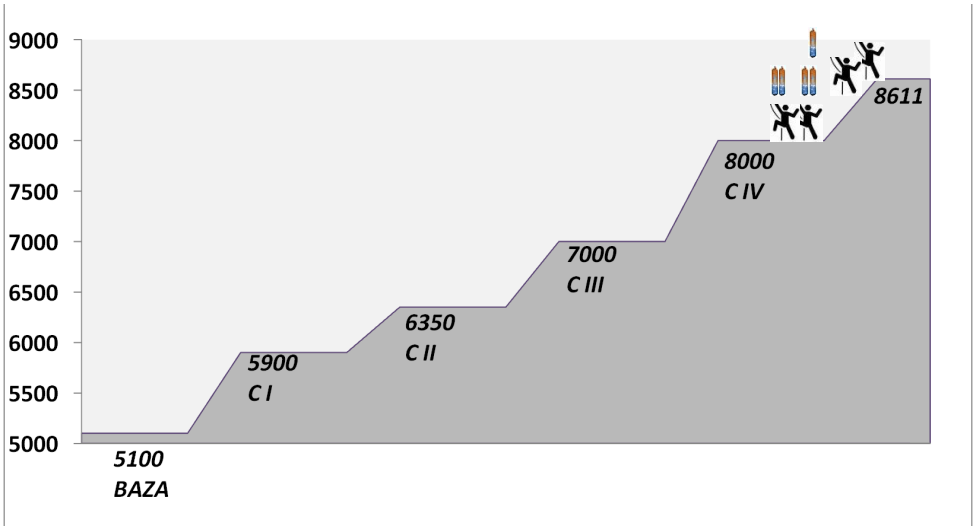

(4) Pytanie co dalej? Po szczęśliwym sprowadzeniu poszkodowanego do C4 – mamy 4 himalaistów na 8000m. Zdobywca szczytu nie używa tlenu ze względów oczywistych. Natomiast poszkodowany oraz 2 himalaistów asekurujących powinno spędzić noc na tlenie. Reasumując dla trzech osób na spanie potrzebujemy 2 butli. 5+2=7 butli w C4.

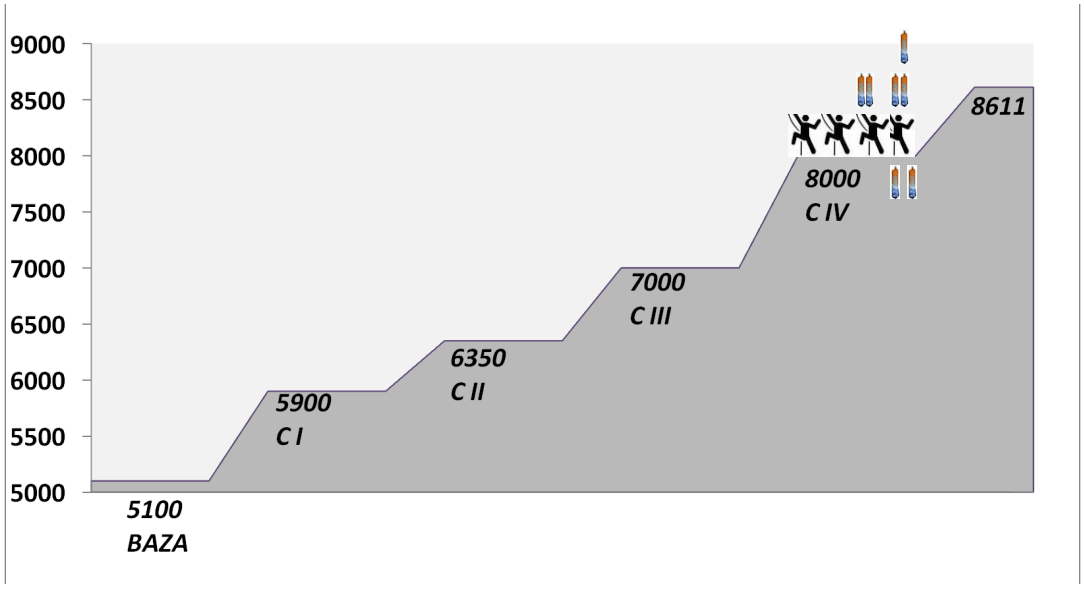

(5) Trudno sobie wyobrazić by dalsze zwożenie z C4 z 8000m odbywało się bez użycia tlenu. Tlenu będą potrzebowali himalaiści asekurujący (po 1 butli na głowę) oraz poszkodowany – 1 butla. Reasumując na zwiezienie himalaisty do z C4 8000 do C3 7000 potrzebujemy dodatkowo 3 butli tlenowych. 5+2+3 = 10 butli w C4

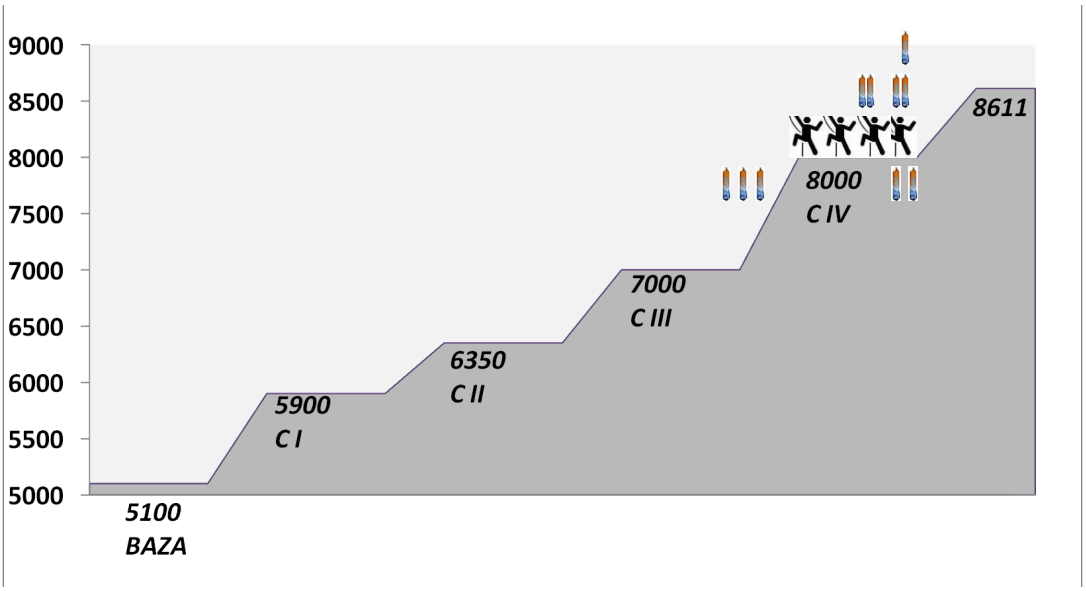

Kto i jak wniesie 10 butli i 3 zestawy do C4?

Jest kilka opcji dotarcia himalaistów i sprzętu do C4.

(6) Jeśli droga do C4 będzie zaporęczowana przed atakiem szczytowym, wtedy HAPSY mogą dostać zadanie wniesienia obozu oraz tlenu do C4 (trudne zadanie).

a. Możliwy scenariusz jest taki, że podczas ataku szczytowego czterech himalaistów wchodzi z C3 do C4 (bez tlenu). Dwóch z nich wchodzi na szczyt, pozostałych dwóch czeka w C4. Łącznie przy takim planie potrzebujemy 10 butli tlenowych i 3 zestawy tlenowe na zabezpieczenie ataku szczytowego. Dobrze też mieć coś w bazie – 2 butle i jeden zestaw tlenowy. **Razem 12 butli i 4 zestawy tlenowych.**

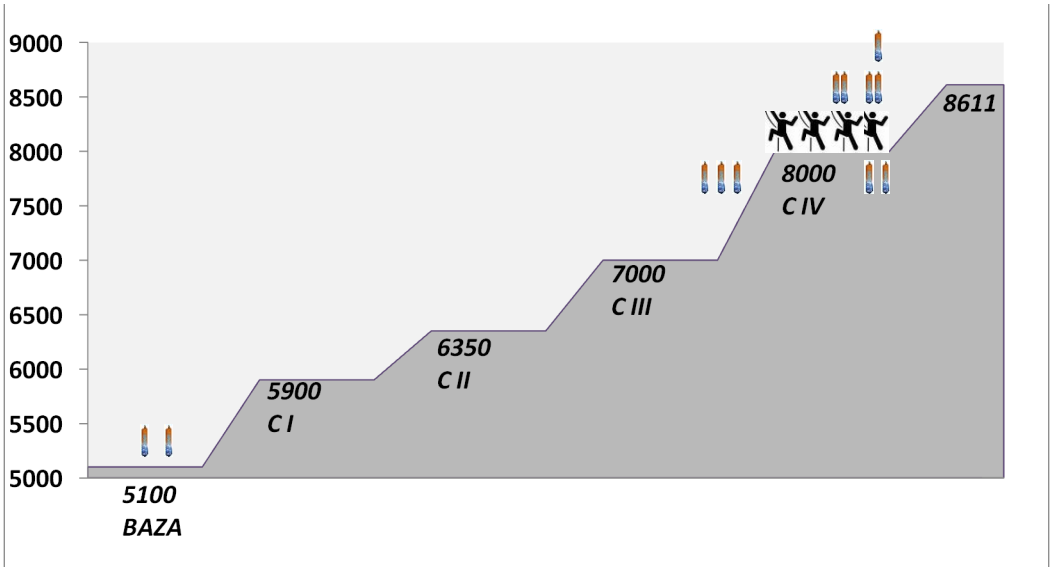

(7) Jeśli (co najbardziej prawdopodobne) C4 będzie zakładany podczas wyjścia do ataku szczytowego to prawdopodobnie 4 himalaistów wyjdzie z C3 do C4 bez tlenu (wśród nich w C4 wyklaruje się dwójka szczytowa, pozostałych dwóch zostanie w C4 jako zespół asekurujący)

a. W czasie ataku szczytowego **nie będzie szans by wynieść 10 butli** do C4. Pomyślmy w takim razie jak wynieść bezwzględne minimum – **czyli 5 butli i 3 zestawy:**

b. 1 butle plus 1 zestaw tlenowy powinna wynieść do C4 czwórka himalaistów poręczująca z C3 do C4.

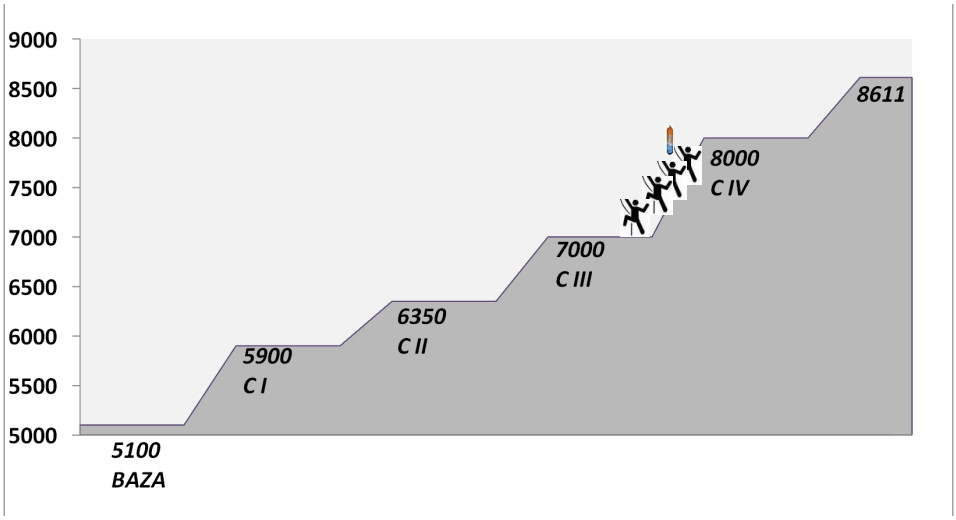

d. W czasie dnia ataku na szczyt z C3 do C4 powinien wyjść zespół minimum dwóch himalaistów. Każdy z nich powinien wnieść po 2 butle tlenowe (łącznie 4 butle). By tego dokonać himalaiści Ci muszą wchodzić na tlenie (każdy po 1 butli) (łącznie na wchodzenie na tlenie dla 2 osób potrzeba 2 butle) – razem 6 butli . Po dojściu do C4 himalaiści pewnie zostaną jako dodatkowe osoby asekurujące – tak, że w C4 bedzie 4 himalaistów asekurujących.

e. W tym schemacie w C3 musi być zdeponowanych na atak **szczytowy minimum 7 butli** i 3 zestawy tlenowe (5 butli na akcję powyżej C4 i 2 butle by móc wnosić sprzęt na tlenie z C3 do C4).

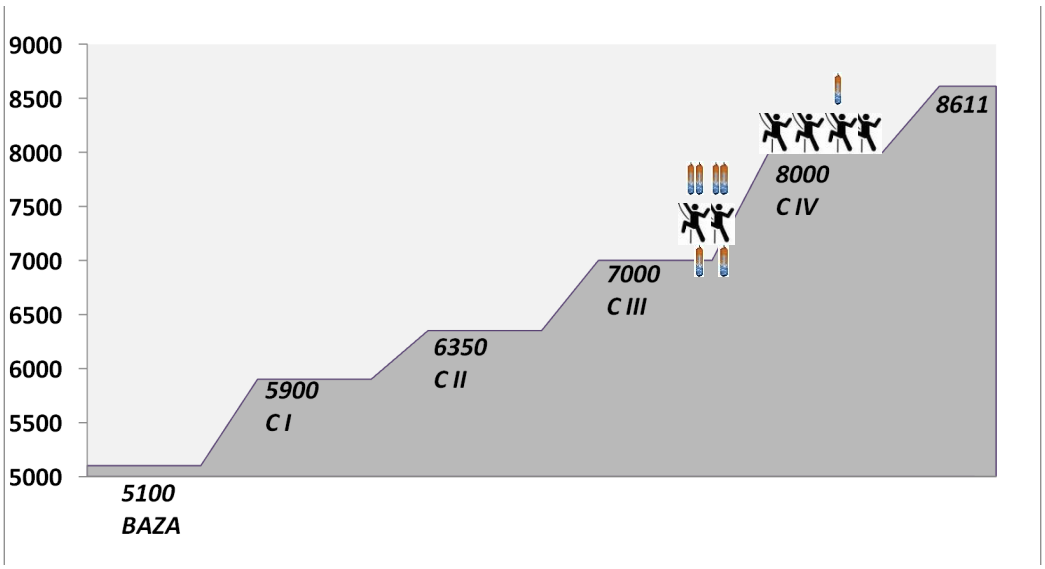

f. Dobrze też mieć coś w bazie – 2 butle i jeden zestaw tlenowy. **<u>Razem 9 butli i 4 zestawy tlenowe.</u>**

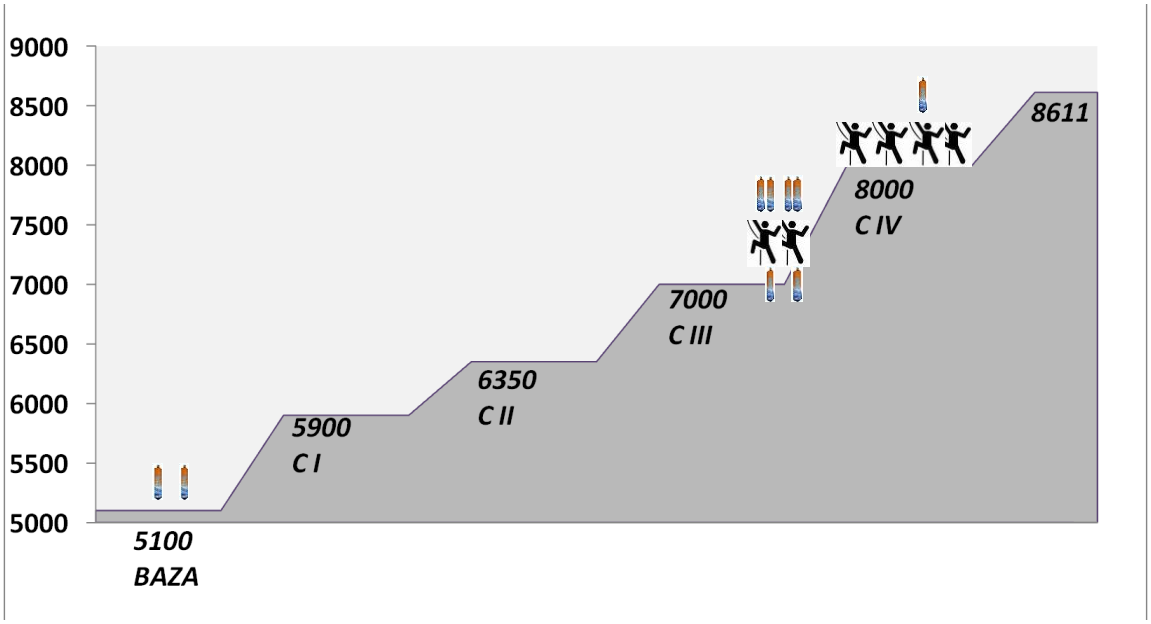

Podsumowując, aby realnie myśleć o sensownej akcji sprowadzania himalaisty z wysokości powyżej 8000m w C4 powinno być między 5 a 10 butli tlenowych. Jeśli C4 będzie założona przed atakiem szczytowym większość butli można wnieść do C4 przed atakiem szczytowym. Taki scenariusz wydaje się mało realny. Jeśli natomiast C4 będzie zakładane w trakcie ataku szczytowego to aby mieć minimum 5 butli na ratunek w C4 - potrzebujemy **<u>7 butli tlenowych i 3 zestawy tlenowe w C3.</u>**

Robert Szymczak i Jarosław Botor 2017

W powyższych obliczeniach założyliśmy, że mamy na stałe dwie butle i jeden zestaw w bazie, natomiast reszta butli i zestawów „chodzi" do góry tak by w każdym obozie była przynajmniej jedna butla i jeden zestaw. Butla i zestaw mają być wnoszone priorytetowo do nowych obozów tak by były w obozie podczas pierwszej tam spędzanej nocy.

W powyższych obliczeniach nie kalkulowaliśmy strat sprzętu, który tak często ma miejsce na zimowych wyprawach – np. zwianie obozu. Dlatego warto mieć rezerwowe butle i zestawy tlenowe – np. 3 butle plus 3 zestawy.

Plan dyskutowany w Podlesicach w maju 2017. Posiadanie 7 butli tlenowych (2 w bazie, 1 w obozie I, 1 w obozie II, 1 w obozie III i 2 w obozie IV) NIE DAJE REALNYCH SZANS NA RATUNEK HIMALSITÓW POWYŻEJ OBOZU IV ponieważ przy takiej ilości butli zespół asekurujący musiałby działać powyżej obozu IV bez tlenu. Działanie ratunkowe powyżej 7500m zimą bez tlenu byłoby nieodpowiedzialnym narażaniem się na śmierć i zwiększaniem prawdopodobieństwa wypadku.

REASUMUJĄC:

1. **By mieć szanse na zwożenie himalaisty z wysokości >8000m trzeba mieć minimum 15 butli tlenowych i 6 zestawów tlenowych (plus rezerwa 3) = 18 butli i 9 zestawów.**
2. **By mieć szanse tylko na sprowadzanie himalaisty z wysokości >8000m trzeba mieć minimum 9 butli tlenowych i 4 zestawy tlenowe (plus rezerwa 3) = 12 butli i 7 zestawów.**

Aktualna propozycja kierownictwa wyprawy to 10 butli i 5 zestawów tlenowych. Taka ilość daje jedynie szanse na sprowadzenie chodzącego himalaisty z wysokości powyżej 8000m. Po dotarciu do C4 himalaiści będą zmuszeni do przeczekania nocy bez tlenu i kontynuacji schodzenia do C3 bez tlenu.

OD WAS JAKO ZESPOŁU ZALEŻY NA CO SIĘ ZDECYDUJECIE. WARTO WIEDZIEĆ NA CO MOŻECIE REALNIE LICZYĆ PODCZAS ATAKU SZCZYTOWEGO. DLATEGO PROSZĘ WAS USTALCIE WSPÓLNIE KILKA NAJBARDZIEJ PRAWDOPODOBNYCH SCENARIUSZY ATAKU SZCZYTOWEGO I JEGO ZABEZPIECZENIA TLENOWEGO. WARTO WIEDZIEĆ NA CO BĘDZIECIE MOGLI LICZYĆ W RAZIE WYPADKU. MYŚLĘ, ŻE TO WAŻNE.

KOSZTY TLENU –
Propozycja agencji NAZIR SABIR:
1 butla 4L – wypożyczenie 150$; jeśli się nie odda koszt 550$; jeśli się odda całą bez uszkodzeń; zwrot 100$
1 reduktor – wypożyczenie 100$; jeśli się nie odda 350$
1 maska – wypożyczenie 100$; jeśli się nie odda 450$

Przy planie numer 1 – 18 butli, 9 reduktorów, 9 masek
Koszt wypożyczenia butli = 18x 150$ = 2700$
Koszt wypożyczenia reduktorów = 9 x 100 = 900$
Koszt wypożyczenia masek = 9x100 = 900$
RAZEM = 4,500$
Plus DEPOZYT 10,000$
Czyli w agencji trzeba zostawić 14.500$
Jeśli zwrócimy wszystko – oddadzą depozyt 10.000$ plus zwrot za butle 18x100$=1800$, łącznie 11.800$. W najidealniejszej sytuacji koszty tlenu wyniosą 2700$

Jeśli nie oddamy części butli, reduktorów czy masek poniesiemy odpowiedni koszty, które zostaną ściągnięte z zostawionego depozytu. Jeśli nic nie oddamy koszty tlenu wyniosą 9900+3150+4050 = 17100 $

Jest też czarniejszy scenariusz gdy podczas ataku szczytowego coś się dzieje i nie ma kontaktu radiowego ani satelitarnego z himalaistami. Należy ustalić czas (bez kontaktu) po którym wdrażana jest procedura akcji ratunkowej np. brak kontaktu przez 2 kolejne wyznaczone godziny. Procedura akcji ratunkowej oznacza podjęcie wszystkich działań bazowych i ponad bazowych . Za brak kontaktu radiowego z błahych przyczyn, który spowoduje wdrożenie procedury akcji ratunkowej, grożą himalaiście konsekwencje, łącznie z wykluczeniem z programu PHZ.

Ogólnie, im mniejszy zespół atakuje szczyt i im mniejsze zabezpieczenie tego zespołu (np. brak himalaistów asekurujących w niższych obozach) tym na więcej samodzielnego działania ten zespół musi być przygotowany, tym mniejsze szanse na przeżycie mają jego członkowie w razie choroby lub wypadku na wysokości, tym mniejsze powinien podejmować ryzyko. (O tym należy myśleć planując działania na górze, a przede wszystkim atak szczytowy).

Robert Szymczak i Jarosław Botor